

Sygn. akt III Ca 1888/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Barbara Braziewicz (spr.)

Sędzia SR (del.) Roman Troll

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 17 września 2014 r., sygn. akt I C 383/13

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I w części zasądzonej od pozwanej na rzecz powódki kwotę 50.864,14 zł z ustawowymi odsetkami oraz w punkcie II i III i w tej części przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Raciborzu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Barbara Braziewicz

UZASADNIENIE

Powód W. S. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25.06.2010r. oraz kosztami procesowymi wg norm przepisanych. W piśmie z dnia 18.06.2014r. powód rozszerzył powództwo do kwoty 70.864,14 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Raciborzu dnia 17 września 2014r. w punkcie I zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda W. S. kwotę 70.864,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2010r.; w punkcie II zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.411zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie III nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Raciborzu kwotę 4.400,54 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zapadło po ustaleniu, że powoda i pozwaną łączyła umowa obowiązkowego ubezpieczenia budynków powoda w gospodarstwie rolnym w R. zawarta na okres od 1.01.2010r. do 31.12.2010r. W dniach 17.05.2010r. w miejscu zamieszkania powoda była powódź, która doprowadziła do zalania nieruchomości powoda (domu mieszkalnego, stodoły, obory i 6 garaży w budynkach gospodarczych). Zostały zalane pokój, kuchnia, korytarz i łazienka, a pod pozostałą część podeszła woda. Zostały zalane ściany we wszystkich pomieszczeniach. (...) z kuchni się rozmoczyły, wszystkie posadzki też zostały zalane. W piwnicy, stodole, garażach, oborze która jest połączona ze stodołą, na podłogach jest tynk. W kuchni były płytki, w pozostałych pomieszczeniach były deski, to wszystko zostało zniszczone. Sufity nie zostały zniszczone. We wszystkich pomieszczeniach były zniszczone podłogi i ściany. Te budynki zostały osuszone, tynk został zbity w kuchni i w pokoju. W pomieszczeniach gospodarczych pomieszczenia były osuszane. We wszystkich pomieszczeniach zostały pomalowane ściany. W pomieszczeniach gospodarczych podłoga nie została naprawiona. W garażach powstały nowe pęknięcia. W oborze również powstają pęknięcia na ścianach. Nad garażem są magazyny zboża. W dwóch garażach jest popękany beton. Dom został zbudowany ok. 35 lat temu, budynki gospodarcze różnie, obora i stodoła mają 40 lat, jedne garaże mają 25 lat a drugie 28 lat. Przed powodzią wszystko było na bieżąco remontowane. W nieruchomości powoda powódź była w 1997r., ale po powodzi budynki zostały wyremontowane. Teraz pokazują się pęknięcia bo siadają fundamenty. Woda najwyżej stała do 70 cm, w reszcie pomieszczeń było do 1.20 cm. Woda stała 3 -4 dni. Te pomieszczenia były odgrzybiane. Po zejściu wody pozostał muł i szlam. Było to czyszczone i myte. Deski na podłodze w domu napęczniały i były wymieniane. Wreszcie pomieszczeń gospodarczych tynk nie był wymieniany. Okna nie były zniszczone. Drzwi od stodoły i obory zostały zniszczone pozostałe nie. W piwnicy zrobiło się zwarcie i była wymieniana instalacja elektryczna oraz piec c.o. W piwnicy tynk się sypał, piwnice zostały wytynkowane. Stopień zużycia technicznego budynków powoda od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności pozwanej (od dnia 1.1.2010r.) do dnia powstania szkody (17.5.2010r.) liczony metodą R. jest minimalny. Okres kilku miesięcy w stosunku do przewidywanego okresu trwałości budynków- szacowanego na 60-100 lat - jest za krótki, aby stwierdzić zauważalne zużycie techniczne. Wartość szkody brutto przy przyjęciu stawek VAT (7% dla budynku mieszkalnego i 22% dla budynku gospodarczego) wynosi 83.125,61 zł. Powód dokonał zgłoszenia szkody w dniu 25.5.2010r. Pozwana likwidując szkodę zgłoszoną przez powoda wypłaciła mu łącznie kwotę 10.811,47 zł brutto.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne i przywołane w uzasadnieniu dokumenty, zeznania powoda i opinie biegłego, które przeanalizował. Przy czym Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego ds. budownictwa, uznając, iż wniosek ten zmierza jedynie do przedłużenia postępowania, a opinie biegłego rzeczoznawcy L. D. zostały sporządzone profesjonalnie i logicznie. Także Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z jego przesłuchania na okoliczność zawarcia umowy ubezpieczenia, jej warunków i okoliczności powstania szkody. Te okoliczności bowiem były bezsporne. Sąd również oddalił wniosek pełnomocnika powodów o dopuszczenie dowodu z kosztorysu prywatnego dla ustalenia rozmiaru i wysokości szkody. Kosztorys bowiem dołączony do pozwu ma walor dokumentu prywatnego i został zakwestionowany przez pozwaną.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo o zapłatę kwoty 70.864,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25.06.2010r. zasługiwało na uwzględnienie w całości. Sąd orzekł na podstawie art. 805 § 1 i 2 k.c., 821 k.c., art. 363 § 1 k.c. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl art. 824¹ §1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Należy podkreślić, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszonych zdarzeniem wyrządzającym szkodę, obejmując to, co z majątku ubyło na skutek tego zdarzenia (strata), odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę.

Zgodnie z art. 68 - 70 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Dz.U.2013.392 j.t. wysokość szkody ustala się, z uwzględnieniem art.69, na podstawie: 1) cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń; ustalenie

wysokości szkody na podstawie tych cenników następuje w każdym przypadku niepodejmowania odbudowy, naprawy lub remontu budynku; 2) kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia; jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. 2. Zakład ubezpieczeń jest obowiązany do corocznego aktualizowania cenników, o których mowa w ust. 1 pkt 1.3. Zakład ubezpieczeń może zweryfikować zasadność wielkości i wartości robót ujętych w przedstawionym przez ubezpieczającego kosztorysie, o którym mowa w ust. 1 pkt 2. Kosztorys ten powinien zostać przedłożony przez ubezpieczającego najpóźniej w terminie 12 miesięcy od dnia powstania szkody. 4. Zakład ubezpieczeń nie uwzględnia stopnia zużycia budynku przy szkodach drobnych, których wartość nie przekracza równowartości w złotych 100 euro, ustalonej przy zastosowaniu kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski obowiązującego w dniu ustalania odszkodowania. Wysokość szkody w budynkach rolniczych: 1) zmniejsza się o wartość pozostałości, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku, przeróbki lub odbudowy; 2) zwiększa się w granicach sumy ubezpieczenia o udokumentowane koszty uprzątnięcia miejsca szkody w wysokości do 5% wartości szkody. Sumę ubezpieczenia, odrębnie dla każdego budynku rolniczego, ustala ubezpieczający z zakładem ubezpieczeń. 2. Suma ubezpieczenia budynku rolniczego może odpowiadać wartości: 1) rzeczywistej tego budynku, przez którą rozumie się wartość w stanie nowym w dniu zawarcia umowy, pomniejszoną o stopień zużycia budynku rolniczego; 2) nowej - w odniesieniu do budynków nowych oraz takich, których stopień zużycia w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia nie przekracza 10%. 3. Suma ubezpieczenia może być ustalona na podstawie: 1) cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń do szacowania wartości budynków; 2) załączonego powykonawczego kosztorysu budowlanego, sporządzonego zgodnie z zasadami kalkulacji i ustalenia wartości robót budowlanych obowiązującymi w budownictwie, przez osobę posiadającą uprawnienia w tym zakresie albo wyceny rzeczoznawcy; w tych przypadkach ustalenie sumy ubezpieczenia następuje na wniosek ubezpieczającego w razie ubezpieczenia budynku według wartości określonej w ust. 2 pkt 2. 4. Normy zużycia budynków rolniczych określa zakład ubezpieczeń stosownie do przepisów prawa budowlanego.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że szkoda, którą poniósł powód wskutek zalania jego budynków przez powódź wynosi 83.125,61 zł brutto. Odszkodowanie powinno być ustalone w wysokości brutto, bowiem tylko odszkodowanie z uwzględnieniem stawek VAT ma charakter rzeczywisty. Stawki VAT dla budynku mieszkalnego wynoszą 7% i 22% dla budynku gospodarczego - art. 146a ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług - Dz.U.2011.177.1054 j.t. Stopień zużycia technicznego budynków powoda od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności pozwanej (od dnia 01.01.2010r.) do dnia powstania szkody (17.05.2010r.) liczony metodą R. jest minimalny. Wartość szkody brutto w budynkach powoda wynosi 83.125,61 zł brutto. Powodowi wypłacono kwotę 10.811,47 zł. Sąd zasądził kwotę 70.864,14 zł, ponieważ o tyle powód rozszerzył powództwo. Wprawdzie dokładnie różnica pomiędzy kwotami 83.125,61 zł a 10.811,47 zł wynosi 72.314,14 zł, ale Sąd nie może zasądzać ponad żądanie.

Odsetki ustawowe od kwoty 70.864,14 Sąd zasądził na podstawie art. 817 k.c. Powód zgłosił szkodę dnia 25.05.2010r. Odsetki ustawowe powinny być naliczane po upływie miesiąca od tej daty. Orzeczenie w przedmiocie zwrotu kosztów procesu uzasadniał art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 109 § 1 i 2 k.p.c. Jako że pozwana przegrała proces Sąd nakazał pobrać od niej na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Raciborzu kwotę 4.400,54 zł tytułem zwrotu wydatków na opinie biegłego.

Pozwany wniósł apelację, w której zaskarżył wyrok w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę odszkodowania w wysokości przekraczającej 20.000zł tj. kwotę 50.864,14 zł z ustawowymi odsetkami; zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.411zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazującej pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.400,54zł tytułem zwrotu wydatków. Zarzucił Sądowi naruszenie prawa procesowego tj. art.193§3 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód skutecznie rozszerzył żądanie pozwu ponad kwotę 20.000zł; art.321 k.p.c. poprzez zasądzenie kwoty 50.864,14 zł ponad żądanie pozwu; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału tj. art.233§1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nie wszechstronny

bowiem z pominięciem udowodnionego faktu, iż skala i rodzaj szkody były ustalone przez strony postępowania w trakcie oględzin - na etapie postępowania likwidacyjnego, z przypisaniem zasadniczego znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy opinii biegłego z zakresu budownictwa L. D., który do wyliczenia wysokości szkody bezzasadnie przyjął znacznie szerszy od ustalonego zakres uszkodzeń i objął nim przedmioty nieubezpieczone; naruszenie art.217§1 k.p.c. w zw. z art.278§1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego z zakresu budownictwa; naruszenie prawa materialnego tj. art. 361§1 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię i zastosowanie, wyrażające się w przyjęciu adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodowym, a zakresem szkody wykraczającym poza ustalenia stron poczynione w trakcie oględzin, na etapie postępowania likwidacyjnego; naruszenia przepisu art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż powód udowodnił swoje roszczenie co do wysokości; naruszenie art. 824¹§1 k.c. polegające na błędnym uznaniu, iż dopiero suma zasądzonej kwoty i świadczenia wypłaconego na etapie likwidacji szkody przez pozwanego, odpowiada wysokości szkody poniesionej przez powoda. We wnioskach apelacyjnych skarżący zażądał zmiany zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji z jednoczesnym przekazaniem temuż sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest uzasadniona, gdyż zaskarżonego wyroku nie można było uznać za prawidłowy.

Powołane w apelacji zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego należało uznać zasadniczo za trafne. Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę dopuścił się istotnych uchybień w zakresie zastosowania procedury cywilnej, skutkujących nie rozpoznaniem istoty sprawy.

Na wstępie Sąd Okręgowy uznał za trafne zarzuty podniesione przez skarżącego naruszenia przez Sąd meriti regulacji art. 193§3 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód skutecznie rozszerzył żądanie pozwu ponad kwotę 20.000zł oraz art.321 k.p.c. poprzez zasądzenie kwoty 50.864,14 zł ponad żądanie pozwu.

Pismem z dnia 18 czerwca 2014r. powód zmienił powództwo i zamiast dochodzonej pierwotnie kwoty 20.000zł z odsetkami zażądał zasądzenia od pozwanego kwoty 70.864,14zł z odsetkami tytułem odszkodowania za zalanie wodami powodziowymi jego budynków, nadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania. Przy czym powód do pisma tego dołączył jako załączniki odpis pisma dla strony pozwanej, nadto dowód nadania pisma stronie pozwanej i potwierdzenie uiszczenia opłaty sądowej. Na wezwanie Sądu powód jednoznacznie sprecyzował pismem z dnia 27 czerwca 2014r., iż pismem z dnia 18 czerwca 2014r. rozszerzył powództwo do kwoty 70.864,14zł. Jako załącznik dołączył dowód nadania pisma pełnomocnikowi pozwanego. Przy czym Sąd nie zarządził doręczenia pozwanemu żadnego z powyższych pism.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 18 stycznia 2013r., sygn. akt V ACa 673/12 LEX 1267/289 Sądu Apelacyjnego w Katowicach stwierdził, iż pismo procesowe, którym następuje rozszerzenie powództwa pełni rolę pozwu i z tej przyczyny do takiego pisma stosuje się odpowiednio art.187 k.p.c. (art.193 § 2¹ k.p.c.), jak też wyjaśnia to, że w art.132 § 1¹ k.p.c. ustawodawca nie wymienił go wśród pism, do których art. 132 § 1 k.p.c. nie ma zastosowania. Rola ta stała się przyczyną, że względu na którą ustawodawca w art. 132 § 1 jednoznacznie stwierdził, że obowiązek dokonywania przez profesjonalnych pełnomocników doręczeń między nimi zachodzi: „w toku spraw”, czyli wtedy, gdy spór już zawisł, a nie w celu wywołania tego skutku.

Sąd Okręgowy w całości podziela zaprezentowany powyżej pogląd prawny, a zatem uznaje, iż rację ma skarżący, że Sąd Rejonowy wadliwie przyjął, iż powód skutecznie rozszerzył żądanie pozwu ponad kwotę 20.000zł, tym samym orzekał w zakresie nieobjętym sporem. Sąd meriti bowiem nie mógł poprzestać na bezpośrednim doręczeniu powyżej

wymienionych pism rozszerzających żądanie pozwu przez pełnomocnika powoda pełnomocnikowi pozwanego. Sąd ten powinien nadać pismu z dnia 18 czerwca 2014r. odpowiedni bieg tzn. ocenić wniesione pismo pod kontem braków formalnych, dopiero po uznaniu, że pismo odpowiada warunkom formalnym pozwu zarządzić jego doręczenie pozwanemu. Zaniechanie tych czynności uniemożliwiło pozwanemu wdanie się w spór co do rozszerzonej części powództwa, a zatem w tym zakresie istota sprawy nie została rozpoznana. Nadto w sytuacji, gdy wyrok mógł dotyczyć w danej sytuacji procesowej jedynie części żądania pozwu przedwczesne było rozstrzygnięcie o kosztach postępowania (art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 317 § 1 k.p.c.).

Ponadto nie ulega wątpliwości, iż rozstrzygnięcie Sądu opierać się ma na prawidłowo ustalonej podstawie faktycznej, która następnie określa podstawę prawną rozstrzygnięcia. Tymczasem w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie przeprowadził niezbędnych dowodów dla należytego wyjaśnienia sprawy, nadto nie zebrał w sposób prawidłowy koniecznego materiału dowodowego do jej rozpoznania. To doprowadziło do nie przeanalizowania w sposób wszechstronny i wnikliwy pojawiających się w niej zagadnień. Sąd ten dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art.233§1 k.p.c.

Sąd Rejonowy wprawdzie trafnie przyjął, iż bezsporne było pomiędzy stronami zawarcie przez strony umowy obowiązkowego ubezpieczenia budynków o nr (...), równocześnie jednak błędnie przyjął, iż bezspornymi są także okoliczności dotyczące warunków na jakich została zawarta ta umowa i okoliczności powstania i zakresu doznanej przez powoda szkody. Tym samym niezasadnie oddalił wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z jego przesłuchania na okoliczność zawarcia umowy ubezpieczenia, jej warunków i okoliczności powstania szkody i jej zakresu. Te okoliczności bowiem wymagały wyjaśnienia. Jak bowiem wynika z pisma pozwanego z dnia 6 czerwca 2014r. (k.195-6) były one sporne. Z dołączonej do akt uwierzytelnionej kopii polisy (...) wynika, iż jak trafnie zauważył pozwany, powód ubezpieczył budynek mieszkalny o powierzchni 100m², stodołę o powierzchni 100m², oborę o powierzchni 101m², budynek mieszkalny o powierzchni 100m² oraz budynek mieszkalny o powierzchni 100 m², zatem ubezpieczonych zostało łącznie 501 m² powierzchni, podczas gdy biegły wyliczył szkodę przy uwzględnieniu substancji budowlanej o łącznej powierzchni 1.059,67m², tym samym ponad dwukrotnie większej. Nie ulega wątpliwości, iż Sąd meriti dokonując ustaleń i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego winien mieć na uwadze treść i zakres łączącego strony stosunku ubezpieczeniowego, w tym jego uwarunkowania. Tymczasem Sąd powyższej rozbieżności nie wyjaśnił, mimo, iż pozwany zwracał na nią uwagę. W szczególności celem wyjaśnienia tych rozbieżności Sąd Rejonowy, mimo złożonego wniosku, nie przesłuchał ani powoda, ani też biegłego sporządzającego opinie w sprawie. W takim jedynie zakresie można uznać, iż Sąd naruszył regulację 286 k.p.c. Równocześnie jednak Sąd Okręgowy nie dopatrył się, podnoszonego przez skarżącego, naruszenia przepisów art.217§1 k.p.c. w zw. z art.278§1 k.p.c.

Także zgodzić się należy z pozwanym, iż Sąd nie wyjaśnił rozbieżności pojawiających się pomiędzy wynikiem pierwotnych oględzin powstałych uszkodzeń w obiektach powoda zaraz po powodzi, a zakresem i skalą uszkodzeń przyjętą przez biegłego w jego opinii.

Nie wyjaśnienie powyższej kwestii, a także pominięcie uwarunkowań i zapisów łączącej strony umowy ubezpieczenia, skutkowało ustaleniem odszkodowania od pozwanego na rzecz powoda w sposób nieprawidłowy. Tym samym doszło do naruszenia przez Sąd regulacji art.233§1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób budzący wątpliwości, z pominięciem faktu, iż skala, rozmiar i rodzaj szkody były pierwotnie ustalone przez strony postępowania w trakcie oględzin - na etapie postępowania likwidacyjnego, a wyliczenie wysokości szkody winno dotyczyć jedynie substancji budowlanej budynków objętej umową ubezpieczenia.

Zatem ustalenia Sądu meriti faktyczne i prawne, także wywiedzione wnioski były przedwczesne. Tym samym także należało uznać, iż doszło do naruszenia przez Sąd meriti prawa materialnego tj. art.361§1 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i zastosowanie, wyrażające się w przyjęciu adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodowym, a zakresem szkody wykraczającym poza ustalenia stron poczynione w trakcie oględzin, na etapie postępowania likwidacyjnego, a także zapisy łączącej strony umowy ubezpieczenia, także naruszenia przepisu art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż powód udowodnił swoje roszczenie co do wysokości w zakresie kwoty przewyższającej

20.000zł oraz naruszenia art. 824 ¹§1 k.c. polegające na błędnym uznaniu, iż dopiero suma zasądzonej kwoty i świadczenia wypłaconego na etapie likwidacji szkody przez pozwanego, odpowiada wysokości szkody poniesionej przez powoda.

Zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy bowiem nie zbadał należycie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia, nie rozważył całokształtu okoliczności sprawy, zatem nie wniknął w podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia, a w konsekwencji pominął tą podstawę przy rozstrzygnięciu sprawy.

Z uwagi na wskazane powyżej uchybienia w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, które doprowadziły do nierozpoznania istoty sprawy, Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c.

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Rejonowy rozpozna zgłoszone przez strony wnioski dowodowe, uzupełni postępowanie w koniecznym zakresie, przeprowadzi prawidłową selekcję dowodów, zgromadzony materiał dowodowy podda wszechstronnej, wnikliwej i starannej ocenie, zgodnej z zasadami logiki, doświadczenia życiowego, uwzględniającej zapisy łączącej strony umowy ubezpieczenia, po czym dokona ponownych ustaleń faktycznych w oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, z poszanowaniem reguł wynikających z przepisów procedury cywilnej, wypowie się o zastosowanych normach prawa materialnego, ponadto rozstrzygnie również o kosztach postępowania, w tym kosztach postępowania odwoławczego, nadto Sąd stanowisko swe umotywuje stosownie do dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c.